**Być Apostołem dzisiaj, styczeń 2022 r.**

Rok 2022, Nowy Rok i nowy początek dla nas wszystkich.

Być Apostołem dzisiaj, nasz miesięczny biuletyn refleksji i modlitwy, przypomina nam w obecnym czasie o naszym wezwaniu i powołaniu do bycia apostołami Jezusa Chrystusa, w Kościele i w świecie.

Sekretariat Generalny ZAK zaproponował, abyśmy w tym roku podjęli refleksję i modlitwę na temat synodalności, czyli tematu kolejnego Synodu Biskupów, który odbędzie się w 2023 roku. Sekretariat przygotował zarys dwunastu (12) tematów dotyczących synodalności, które będą stanowiły materiał do refleksji w każdym miesiącu.

Papież Franciszek wybrał synodalność, ponieważ wierzy, że leży ona naprawdę u podstaw Kościoła i jego życia, i jako taka jest głęboko w jego sercu. W dokumencie przygotowawczym czytamy, że Kościół Boży jest zwoływany na Synod, który jest zatytułowany „Ku Kościołowi synodalnemu: Komunia, Uczestnictwo i Misja”; znaczące jest to, że jest on określony jako "droga", co wskazuje, że jest to podróż, a nie tylko temat.

Słowo Synod wskazuje nam, o co chodzi. Pochodzi ono z języka greckiego i jest złożeniem słowa "syn" oznaczającego "razem, wspólnie, w tym samym czasie" oraz słowa "odos", które oznacza "drogę, ścieżkę, podróż". W dokumencie jest to sformułowane jako "wspólna podróż". Z refleksji nad słowem "synod" możemy zrozumieć, że my, członkowie Kościoła świadomie podróżujemy razem jako lud Boży i podejmujemy refleksję nad tym, jak się to dokonuje w naszym własnym życiu, na wszystkich jego poziomach, w życiu Kościoła i Jego misji.

Pandemia Covid-19 jest dla nas ciągle aktualną rzeczywistością i z pewnością tutaj, na półkuli północnej, utrudnia nam spotykanie się i cieszenie się pełnią obecności. A my jesteśmy wezwani do znalezienia sposobów świadomego kroczenia razem.

Istnieją zasadnicze elementy naszej drogi synodalnej. Pierwszym z nich jest "Bycie razem": materiały przygotowane i rozprowadzane przez Sekretariat Generalny dotyczące Synodu kładą na to duży nacisk, ponieważ jesteśmy wewnętrznie połączeni, powiązani ze sobą, zależni jedni od drugich; dzielimy razem życie na ziemi, także będziemy dzielić razem życie wieczne. Sformułowanie użyte kilkakrotnie przez papieża Franciszka, kiedy pisał w Evangelii Gaudium o pokusach, przed którymi stają duszpasterze, napisał: "Nie pozwólmy się okraść z..." (EG 80, 83, 86, 92, 97, 101); powtórzenie tego wezwania staje się aktualne teraz, w czasie pandemii, ponieważ jest wiele rzeczy, które nas teraz izolują i odgradzają od siebie nawzajem. Istnieją rzeczy, które mogą powodować podziały, dystans i mogą "okradać" nas z istotnych elementów naszej wspólnej chrześcijańskiej drogi. Być może można postawić pytanie***: czy ja, czy my możemy określić, co tworzy dystans między nami a innymi w ZAK? Czy jesteśmy "okradani" z możliwości wspólnej podróży?***

Drugim elementem jest "chodzenie lub podróżowanie", które oznacza ruch naprzód, nie jest to stan statyczny; zawsze zmierzamy w kierunku Boga. W Adwencie zastanawialiśmy się nad podróżami w scenach Narodzenia Pańskiego, Maryja podróżująca przez trudny teren, aby być z Elżbietą, Maryja i Józef podróżujący do Jerozolimy, aby spełnić wymagania spisu ludności, Józef, Maryja i dzieciątko Jezus podróżujący do Egiptu. W naszym chrześcijańskim życiu podróżujemy coraz głębiej do Boga i do tajemnicy Boga w Jezusie. ***Jaki jest mój/nasz sens podróżowania lub kroczenia?***

Trzecim elementem jest świadomość bycia częścią żywego Kościoła; mamy tendencję do powracania do pierwotnego Kościoła i doświadczenia żywej komunii, o której mowa w Nowym Testamencie; możemy myśleć o tym jako o "idealnym" doświadczeniu; często myślałem, jak cudownie byłoby żyć w tym Kościele w tak bliskim związku z ziemskim życiem Jezusa. Jednak z biegiem lat uświadomiłem sobie, że jesteśmy tylko o krok od doświadczenia pierwotnego Kościoła, Kościół jest, i Kościół jest nowy w każdym pokoleniu, kiedy przyjmujemy wiarę, którą żyjemy, czynimy ją naszą własną i przekazujemy ją następnym pokoleniom. ***Czy potrafię/ potrafimy wymyślić obraz, który odzwierciedlałby poczucie bycia częścią żywego Kościoła?***

Czwarty element jest centralny w naszej pallotyńskiej duchowości: Komunia i współpraca to słowa, które przewijają się przez wszystkie pisma naszego Założyciela. Przeżywał siebie jako osobę w komunii z Bogiem i ze wszystkimi stworzeniami w Bogu; był świadomy wezwania do współpracy z Bogiem we wszystkich swoich dziełach, a w szczególności w zbawieniu dusz; "...najświętszym, najszlachetniejszym, najwznioślejszym i najbardziej boskim ze wszystkich dzieł Bożych jest dzieło współpracy z miłosiernymi zamysłami, życzeniami i pragnieniami Boga dla zbawienia dusz" (OOCC IV). Św. Wincenty był "apostołem duchowości komunii" (por. Św. Wincenty Pallotti, Prorok duchowości komunii", ks. Franco Todisco, SAC). W ZAK jesteśmy wezwani do życia duchowością współpracy i komunii, która jest zakorzeniona w miłości Trójcy Świętej i jest częścią naszego pallotyńskiego dziedzictwa. ***Jaki jest mój/nasz sens przeżywania komunii i współpracy w ZAK?***

**W misji**: my, członkowie rodziny pallotyńskiej, w stanie i kondycji życia, w jakiej się znajdujemy, wszyscy jesteśmy powołani do współpracy w misji Jezusa Chrystusa w Kościele. Statut Generalny stwierdza, że "...wielorakie formy osobistego powołania i różnorodność stylów życia, zaangażowania i służby są zjednoczone przez charyzmat założycielski, przez wspólnego ducha i misję oraz przez komunię członków..." (SG 6). Jesteśmy dla misji; naszą misją jest życie Ewangelią w codziennych działaniach i zaangażowaniu; głoszenie Ewangelii i ułatwianie dostępu do Ewangelii poprzez towarzyszenie innym w ich poszukiwaniach. ***Jak ja/my widzimy misję dzisiaj? Jak widzę/widzimy misję w okolicznościach, w których się znajduję/znajdujemy?***

Osobiście jestem zachwycony drogą zaproponowaną nam przez papieża Franciszka i Sekretariat Synodu; zachwycony, ponieważ nie ma tu ustalonej agendy, nie ma już ułożonego planu generalnego, który mamy przestudiować, zrozumieć, zaakceptować i wdrożyć. Punktem wyjścia na tej drodze jest zebranie się razem, bycie razem, rozmowa, dzielenie się, spotkanie się ze sobą tam, gdzie jesteśmy i dzielimy się tym, czym jest dla nas bycie Kościołem, a także wspólne dzielenie się tym, gdzie naszym zdaniem prowadzi nas Duch Boży; czego Duch Boży od nas chce. W Vademecum przygotowanym przez Sekretariat Synodu podkreśla się, że "Proces Synodalny jest przede wszystkim procesem duchowym" (Vademecum 2.2). Droga jest ekscytująca, ponieważ z naszego spotkania zrodzi się coś nowego, coś, co będziemy tworzyć razem w Bogu; Vademecum przestrzega przed gromadzeniem się w poczuciu zajętych już stanowisk i z punktami widzenia, których trzeba bronić lub narzucać; wzywa też do porzucenia uprzedzeń i stereotypów, "wirusa samowystarczalności"; do uniknięcia pokusy "chęci kierowania sobą, zamiast bycia prowadzonym przez Boga", skupienia się na sobie i swoich bezpośrednich troskach, na "problemach" i strukturach. Ma to być proces duchowy prowadzący do rozeznania.

Kiedy zastanawiałem się nad prośbą o przygotowanie tego numeru Być Apostołem dzisiaj, myślałem o tym, jakie postawy mogłyby ułatwić mi udział w tym procesie i nasunęły mi się następujące:

* Świadomość ciągłego wezwania do komunii, do komunii z Bogiem, do komunii z wszystkimi innymi w Bogu.
* Uznanie, że ja/my wszyscy jesteśmy protagonistami w tym procesie, ponieważ ja/my wszyscy mamy wiarę i moje/nasze doświadczenie wiary i przekonania, które z niej wyrastają są ważne.
* Moje/nasze powołanie jest powołaniem Kościoła, powołaniem do ewangelizacji, która jest naszą misją; codzienna lektura Ewangelii rzuca światło na „tu i teraz” tej misji.
* Słuchając z otwartymi uszami i umysłem, papież Franciszek sprawia wrażenie, że słucha uważnie i odpowiada, czasami może się potknąć w swojej odpowiedzi, ale idzie dalej drogą, którą widzi jako tę, którą wskazuje Duch Święty.
* W Zjednoczeniu Apostolstwa Katolickiego ja/my mamy doświadczenie "kroczenia razem" poprzez moje/nasze doświadczenie bycia w komunii w charyzmacie św. Wincentego Pallottiego; moje/nasze doświadczenie jest ważne i może przyczynić się do rozeznania Kościoła na temat synodalności.

Na zakończenie przytoczę cytat z encykliki Lumen Fidei papieża Franciszka i uczynię go moją modlitwą za nasze uczestnictwo w drodze synodalnej: "Doświadczenie miłości pokazuje nam, że wspólna wizja jest możliwa, ponieważ dzięki miłości uczymy się patrzeć na rzeczywistość oczami innych, nie jako na coś, co zubaża, ale raczej wzbogaca nasze widzenie. Prawdziwa miłość, na wzór miłości Bożej, wymaga ostatecznie prawdy, a wspólna kontemplacja prawdy, którą jest Jezus Chrystus, pozwala miłości stać się głęboką i trwałą." (Lumen Fidei 47).

Ks. Derry Murphy, SAC.

Tł. S. Monika Jagiełło SAC